

Chopin w stodole

Teatr w Teremiskach powinien nosić imię Fryderyka Chopina, bo każdy pianista chciałby zagrać w takim miejscu jak ta stodola - powiedział na zakończenie koncertu chopinowskiego, prowadzący go Józef Herold. 25 września, w sobotnie popołudnie młody pianista Piotr Banasik, absolwent katowickiej Akademii Muzycznej w klasie prof. Andrzeja Jasińskiego, na prawdziwym fortepianie raczył licznie zgromadzonych słuchaczy utworami Chopina. Wysłuchaliśmy balladę g - moll op 23, mazurka a - moll op 17, walca Es - dur op.18, nokturn Fis - dur op.15, scherzo b - moll op. 31, mazurka h - moll op 33 oraz słynnego poloneza As - dur op 53 stworzonego przez Chopina pod koniec życia, o którym znawca Chopina, Hugo Leichtentritt napisał Wszystko, co pod względem blasku, dostojności, siły i entuzjazmu tkwi w polonezie - zostało w arcydziele tym wyrażone w sposób najbardziej porywający z możliwych. Przewodnikiem po wykonywanych utworach był Józef Herold, organizator akcji Chopin przyjechał, w ramach której pianiści występują z Chopinem w miejscowościach całej Polski. Występ w Teremiskach był 131 koncertem z cyklu.

Koncert sfinansowały: Urząd Marszałkowski w Białymstoku, Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego i Fundacja Edukacyjna Jacka Kuronia.

Piotr Banasik - absolwent katowickiej Akademii Muzycznej w klasie prof. Andrzeja Jasińskiego, którego jest obecnie asystentem. Jest medalistą 48. Międzynarodowego Konkursu Im. Marii Canals w Barcelonie w 2002 roku. W październiku 2003 zdobył Grand Prix na międzynarodowym Konkursie Pianistycznym w Monterrey w Meksyku. Występował z recitalami i koncertami symfonicznymi w Niemczech, Czechach, Francji, Kanadzie, Meksyku, Szwajcarii, Zjednoczonych Emiratach Arabskich, na Ukrainie, Słowacji i we Włoszech. Z Młodzieżową Orkiestrą Symfoniczną Im. Karola Szymanowskiego dokonał nagrania III Koncertu Fortepianowego c-moll Ludwiga van Beethovena, dyrygując od klawiatury.

www.teremiski.edu.pl